



Sygn. akt V CSK 60/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Joanna Misztal-Konecka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa [...] "O." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.
przeciwko "D. [...] Spółka Akcyjna" Spółce komandytowej w P.
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej "D. [...] Spółka Akcyjna" Spółki komandytowej w P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 maja 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od "D. [...] Spółka Akcyjna" Spółki komandytowej
w P. na rzecz [...] "O." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w M. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

1. [...] „O.” Sp. z o.o. w M. dochodziło od „T.” Sp. z o.o. w W. (obecnie w upadłości likwidacyjnej) oraz „D. [...] S.A.” S.K.A. (obecnie „D. [...] Spółka Akcyjna” Spółka komandytowa) w P. solidarnej zapłaty kwoty 484 613,24 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za wykonanie i montaż konstrukcji stalowej obiektów handlowo-usługowych. Powód wskazał, że spółka „T.” (pozwany (1)) była generalnym wykonawcą obiektów i kontrahentem powoda jako podwykonawcy, zaś spółka „D. [...]” (pozwany (2)) - inwestorem odpowiedzialnym wobec powoda z mocy art. 647¹ § 5 k.c.

Ze względu na ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółki „T.” postępowanie wobec niej zawieszono.

2. Wyrokiem częściowym z 28 października 2016 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego inwestora na rzecz powoda 460 382,58 zł z ustawowymi odsetkami (od 1.01.2016 r. - ustawowymi odsetkami za opóźnienie) poczynsz od 18 lutego 2013 r., z zaznaczeniem, że inwestor odpowiada solidarnie z pozwanym wykonawcą (będącym w upadłości likwidacyjnej) (punkt I), zasądził też 36 805,34 zł kosztów procesu (pkt III), zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II).

Pozwany (2) zaskarżył wyrok w punktach I i III, wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania.

3. Wyrokiem z 9 maja 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] po rozpoznaniu na skutek apelacji pozwanej „D. [...] S.A.” spółki komandytowo-akcyjnej w P. od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w W. z 28 października 2016 r. oddalił apelację i zasądził od pozwanej „D. [...] S.A.” S.K.A. w P. na rzecz strony powodowej 8 100 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił następujące ustalenia faktyczne: Na podstawie umów z 29 czerwca 2012 r. pozwany (1) jako generalny wykonawca realizował na rzecz pozwanego (2) jako inwestora inwestycje - dwa pasaże handlowo-usługowe w R. i pasaż w T.. W umowach postanowiono, że pozwany (1) będzie wykonywał roboty osobiście, jednak dopuszczono powierzenie części prac podwykonawcy

w trybie art. 647¹ § 2 k.c., przy przedstawieniu pozwanemu (2) umowy lub jej projektu wraz z harmonogramem rzeczowo-finansowym za pośrednictwem poczty lub skonkretyzowanej firmy kurierskiej. Umówiono się, że zapłata wynagrodzenia na rzecz pozwanego (1) nastąpi po przedstawieniu dowodu rozliczenia się z podwykonawcą. Zastrzeżono też, że jeśli pozwany (1) nie rozliczył się z podwykonawcą, inwestor będzie uprawniony dokonać płatności bezpośrednio na jego rzecz.

W wyniku zapytania ofertowego powód zawarł z pozwanym (1) umowę o wykonanie, dostawę i montaż konstrukcji stalowej dla ww. trzech obiektów, za wynagrodzeniem ryczałtowym jak w ofercie (70 308,50 zł, 239 773 zł i 165 246,50 zł, z należnym VAT), pomniejszonym o upust 4 561,50 zł, rozliczony z konstrukcją w R., ul. Z.. Prace miały się rozpocząć 20, 30 i 22 sierpnia 2012 r., a zakończyć w terminie dwóch tygodni od przekazania frontu robót wraz z operatem geodezyjnym. W umowach przewidziano kary umowne na wypadek odstąpienia od zlecenia z przyczyn leżących po stronie zleceńodawcy, za opóźnienie w zakończeniu robót oraz za nieterminowe usunięcie wad. Zastrzeżono też kaucję gwarancyjną, zamienną z gwarancją bankową lub ubezpieczeniową, w wysokości 5% wartości brutto faktury, do zwolnienia w 70% po dostarczeniu konstrukcji na plac budowy i odbiorze, a w 30% po montażu i końcowym odbiorze konstrukcji.

Pozwany (1) nie zgłosił pozwanemu (2) powoda jako swojego podwykonawcy z zachowaniem umówionego trybu. Po wyjaśnieniu wadliwości projektu i przekazania przez wykonawcę konstrukcji dokumentacji odbiorowej, w dniach 18 i 21 września 2012 r. konstrukcje dostarczono na obie budowy w R., po czym 1 października 2012 r. powód poinformował o zakończeniu montażu słupów i rygli pawilonów oraz o niemożności montażu stężeń ścian i dachu ze względu na wadliwe zaprojektowanie ich długości i konieczność skrócenia. Pismem z 1 października 2012 r. powód poinformował pozwanego (1) także o niemożliwości zakończenia montażu pawilonu w T. ze względu na brak fundamentów pod słupy pawilonu. Jednocześnie powód sporządził pismo informujące o gotowości konstrukcji w T. i odmowie jej przyjęcia przez kierownictwo budowy, a także o dostarczeniu i złożeniu na budowie konstrukcji w R..

W dniu 2 października 2012 r. pozwany (1) odebrał konstrukcje w T., kwitując finansowe zaawansowanie prac w 70% i wówczas powód wystawił faktury VAT: nr [...]7/[...] na 196 952,03 zł, dotyczącą T., oraz nr [...]9/[...] na 142 277,24 zł z tytułu końcowej zapłaty za konstrukcję w R., ul. W., obie z terminem płatności 1 listopada 2012 r. Pismem z 3 października 2012 r. powód zgłosił do odbioru na dzień 4 października 2012 r. konstrukcję obiektu w R. przy ul. W., informując w odrębnym piśmie o stanie konstrukcji na wszystkich trzech budowach.

W dniu 4 października 2012 r. pozwany (2) odstąpił od umowy z pozwanym (1) ze względu na nieprzedłożenie mimo wezwania szczegółowych harmonogramów rzeczowo-finansowych oraz niewykonanie robót oraz nierealność dotrzymania terminów umownych. W związku z odstąpieniem od umowy pozwany (1) protokolarnie zwrócił plac budowy i zinwentaryzowano prace. Konstrukcji w T. i R. przy ul. W. nie odebrano ze względu na usterki, które miały być usunięte do 21 października 2012 r.

Następnie 9 października 2012 r. pozwany (2) zawarł z K. W. oraz spółką A. umowę o dalszą realizację inwestycji i nowi wykonawcy nawiązali kontakt z powodem, od którego nabyli konstrukcję dotyczącą budowy w R. przy ul. Z.. Zgłosili też reklamacje dotyczące robót wykonanych przez „T.” i zostały one uwzględnione. Prace naprawcze wykonał powód, który 9 października 2012 r. poinformował pozwanego (2) o tym, że realizuje jako podwykonawca obiekty w T. i R.. W dniu 15 listopada 2012 r. powód wystawił fakturę końcową nr [...]8/[...] na 84 408,01 zł, dotyczącą konstrukcji w T. oraz fakturę końcową [...]6/[...] na 60 975,96 zł, dotyczącą obiektu w T. przy ul. W. i faktury te przestawił pozwanemu (1) wraz z wezwaniem do uregulowania wcześniejszych faktur. Pozwany (1) faktury zwrócił i powód przesłał mu je ponownie przy piśmie z 18 grudnia 2012 r.

W tym samym dniu powód przekazał pozwanemu (1) dokumenty jakościowe dotyczące wszystkich inwestycji, także oświadczenie kierownika budowy oraz operat geodezyjny, od czego pozwany (2) uzależniał zapłatę wynagrodzenia. Konstrukcje nie były dotknięte istotnymi wadami. W dniu 17.01.2013 r. pozwany (2) odebrał od pozwanego (1) pasaż w R. przy Z., stwierdzając wówczas

uszkodzenie dwóch kabli energetycznych przy odkrywkowych pracach ziemnych. Również obiekty w R., ul W. oraz w T. zostały przez pozwanego (2) odebrane od pozwanego (1) w dniu 17 stycznia 2013 r. Stwierdzono tam wady szczegółowo opisane w protokołach odbioru.

W końcu stycznia 2013 r. pozwany (1) zaprosił powoda na spotkanie w celu rozliczenia prac, w związku z porozumieniem zawartym z pozwanym (2). W dniu 8 lutego 2013 r. powód zwrócił się o płatność do obu pozwanych, natomiast 21 marca 2012 r. powód poinformował pozwanego (1) o usunięciu wszystkich usterek, w tym dotyczących liniowości konstrukcji. Wyjaśnił, że konstrukcje dostarczył w terminie, zaś opóźnienie montażu nastąpiło ze względu na brak fundamentów. Jakość konstrukcji w T. była właściwa, usterki usunięto. Pozostałe dwie konstrukcje (pochodzące z P.) były gorszej jakości - występowały drobne usterki dotyczące mocowania śrub oraz powłoki malarskiej, powód je na bieżąco usuwał. Na budowach odbywały się przeglądy w celu stwierdzenia i udokumentowania postępu i jakości prac. Uczestniczył w nich Inspektor nadzoru. Powód przywoził konstrukcje na budowy w stanie kompletnym i pomalowane, a na miejscu odbywał się ich montaż.

Pozwany (1) nie odbierał prac od podwykonawców. Ostatecznie powód zamontował konstrukcję w R., ul. W. oraz w T.. Dostarczył też konstrukcje do R., na ul. Z., i tę nabyła firma A.. W czerwcu 2014 r. nastąpiło przekształcenie pozwanego (2) w spółkę komandytową.

Obiekty handlowe w R. i T. są obecnie eksploatowane, a wcześniej zostały dopuszczone do użytkowania przez właściwy organ administracyjny, co świadczy o braku wad konstrukcyjnych. W projekcie hali B w T. o 3243 tony zaniżono zestawienie stali, co obniżyło ofertę powoda o 26 916,90 zł. Przy korekcie ilości stali oferta opiewałaby na 255 664,90 zł.

Oferty powoda mieściły się w przedziale między niskim a średnim poziomem cen. Przy cenach średnich wartość konstrukcji obiektu w R. wynosiłaby 183 193,50 zł, a obiektu w T. - 285 139,49 zł. Konstrukcje są wykonane prawidłowo i są bezpieczne, brak powłoki lakierniczej nie obniża ich technicznej wartości.

Nieprawidłowości w wykonywaniu lub montażu konstrukcji przenosiłyby się na elementy wykończenia (wygięcia, odkształcenia), czego nie stwierdzono.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe w niniejszej sprawie czynienie ustaleń faktycznych co do wiedzy pozwanego inwestora o zaangażowaniu powoda w proces budowlany, albowiem ustalenia te są wynikiem zastosowania domniemania faktycznego. Podkreślił zwłaszcza zakres i znaczenie prac budowlanych wykonywanych przez powoda, udział inspektora nadzoru w kontroli tychże prac i właściwą komunikację między inspektorem nadzoru i inwestorem.

4. Od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] skargę kasacyjną wywiodła pozwana „D. [...] Spółka Akcyjna” spółka komandytowa z siedzibą w P., zaskarżając go w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 647¹ § 2 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c., art. 60 k.c. w zw. z art. 647¹ § 2 k.c., art. 96 k.c. w zw. z art. 25 i 26 Prawa budowlanego, art. 65 k.c. w zw. z art. 98 i 99 k.c. oraz art. 25 i 26 Prawa budowlanego. Skarżąca domagała się uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w całości oraz poprzedzającego go wyroku częściowego Sądu Okręgowego w W. w części dotyczącej punktu I i III sentencji tegoż wyroku i oddalenia w całości powództwa w stosunku do skarżącej oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, względnie uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w całości i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

5. W odpowiedzi na skargę powodowa spółka domagała się na wypadek przyjęcia skargi do rozpoznania - jej oddalenia i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Postawione w niniejszej sprawie zarzuty naruszenia prawa materialnego, pomimo ich mnogości, w istocie odnoszą się do prawidłowości interpretacji regulacji Kodeksu cywilnego i Prawa budowlanego w odniesieniu do odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy robót budowlanych. Brak natomiast w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa procesowego, zaś ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie, w tym co do wiedzy

inwestora (pozwany (2) o wykonywaniu robót przez powódkę, Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

7. Bezzasadny jest nade wszystko zarzut naruszenia art. 647¹ § 2 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c., albowiem Sąd Apelacyjny nie wyraził przypisywanego mu poglądu, jakoby do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy zbędne było przedłożenie inwestorowi umowy o podwykonawstwo albo co najmniej powzięcie przez niego wiedzy o podstawowych postanowieniach tejże umowy, w tym szczególności jej przedmiotu i przewidzianego w niej wynagrodzenia podwykonawcy.

W dacie realizacji inwestycji na rzecz pozwanej spółki wskazane przepisy miały następujące brzmienie: *Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.* (art. 647¹ § 2 k.c.); *Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.* (art. 647¹ § 5 k.c.)

Z przywołanych przepisów wprost wynika, że warunkiem solidarnej odpowiedzialności inwestora jest jego zgoda na zawarcie umowy z podwykonawcą (uchwała Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSNC 2007/4/52; wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2006 r., IV CSK 61/06, OSNC 2007/3/44; wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2006 r., V CSK 221/06, OSNC-ZD 2008/A/8). Bez znaczenia natomiast pozostaje, czy w umowie zawartej między inwestorem a wykonawcą znajduje się zastrzeżenie dotyczące możliwości posłużenia się przez wykonawcę podwykonawcami lub uzależnienie powierzenia czynności podwykonawcom od zgody inwestora, czy też ustalono - jak w niniejszej sprawie - procedurę zgłoszenia podwykonawcy. Niewątpliwie bowiem tego rodzaju uzgodnienia mogą wywierać skutek prawny jedynie w relacji między inwestorem a wykonawcą, podczas gdy solidarna odpowiedzialność inwestora za zapłatę

wynagrodzenia posiada podstawę w przepisach ustawowych i zależna jest jedynie od spełnienia przesłanek ustawowych.

Sąd Najwyższy dostrzega, że od momentu wejścia w życie art. 647¹ k.c. sporne było, w jakiej formie powinna być wyrażona przez inwestora zgoda i czy warunkiem *sine qua non* zgody jest przedstawienie inwestorowi umowy (jej projektu) wraz z właściwą częścią dokumentacji. W starszym orzecznictwie uznawano, że przesłanką warunkującą powstanie solidarnej odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy jest przedstawienie inwestorowi przez wykonawcę umowy zawartej z podwykonawcą (lub jej projektu) wraz z niezbędną dokumentacją, a niespełnienie tego obowiązku powoduje, że do wypłaty wynagrodzenia podwykonawcy był zobowiązany tylko wykonawca będący stroną umowy o podwykonawstwo (uchwała Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSNC 2007/4/52; wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2006 r., V CSK 221/06, OSNC-ZD 2008/A/8; wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2006 r., V CSK 256/06, niepubl.).

Ostatecznie w związku z podjęciem przez Sąd Najwyższy uchwały 7 sędziów z 29 kwietnia 2008 r. (III CZP 6/08, OSNC 2008/11/121), zgodnie z którą do zgody wymaganej przez art. 647¹ § 2 i 3 k.c. nie stosuje się art. 63 § 2 k.c., stąd zgoda ta może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.), przeważał pogląd przeciwny. Dla skutecznego udzielenia zgody nie jest zatem konieczne przedstawienie inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz odpowiedniej dokumentacji, a wystarczy wiedza inwestora o treści umowy lub jej projektu powzięta z innych źródeł (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13, OSNC-ZD 2015/A/15; uchwała Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017/2/14; wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2016 r., I CSK 149/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2016 r., IV CSK 834/15, niepubl.).

W celu uporządkowania rozważań należy nadmienić, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób: bierny (pasywny), gdy brak zgłoszenia na piśmie

sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, oraz czynny (aktywny), gdy inwestor wyraża zgodę w sposób wyraźny - pisemnie bądź ustnie albo przez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Przy czynnej zgodzie brak jest podstaw do uzależniania jej wyrażenia od przedstawienia inwestorowi umowy oraz od tego, aby zgoda ta musiała być wyrażona uprzednio, tj. przed wykonaniem tej umowy przez podwykonawcę (wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2015 r., III CSK 370/14, niepubl.).

Z tym ostatnim przypadkiem - wedle ustaleń faktycznych poczynionych przez sądy pierwszej i drugiej instancji - mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sądy te ustaliły bowiem, że miały miejsce czynności faktyczne, które mogą być uznane za zgodę dorozumianą, zwłaszcza że żadna osoba uprawniona do reprezentowania inwestora nie wyraziła sprzeciwu co do jednoznacznie zauważalnych działań powoda na placach budowy. Trzeba powtórzyć, że żaden z sądów nie wywodził, jakoby zgoda inwestora w tym zakresie była pozbawiona znaczenia prawnego, przeciwnie, oba sądy na istnienie takiej zgody, jako warunkującej odpowiedzialność inwestora, wyraźnie wskazywały. W konsekwencji nie sposób twierdzić, że inwestor nie miał wpływu na powstanie konkretnej sytuacji faktycznej, zaś ustalenia faktyczne, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wprost wykluczają uznanie za prawidłowe stanowiska pozwanej, jakoby aż do chwili otrzymania odpisu pozwu w niniejszej sprawie skarżąca nie miała żadnej wiedzy co do tego, że jakkolwiek umowa o podwykonawstwo między powodem a pozwanym (1) została zawarta, a co za tym idzie, jaka była jej treść, ewentualnie że o możliwym zleceniu prac podwykonawczych przez pozwanego (1) powodowej spółce skarżąca dowiedziała się dopiero po odstąpieniu przez nią od umów o roboty budowlane z pozwanym (1). Takie twierdzenia i zarzuty, jako niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym kwestionowanie ustaleń faktycznych, nie mogą wyrzucić skutku oczekiwanego przez skarżącą.

8. Nieuprawnione uproszczenie stanowią zarzuty skarżącej, jakoby sądy pierwszej i drugiej instancji utożsamiały wiedzę inspektora nadzoru o podwykonawcy, w tym o istotnych postanowieniach umowy podwykonawcy z generalnym

wykonawcą, z wiedzą samego inwestora, a tym samym wyrażeniem przez tego inwestora dorozumianej zgody na wykonywanie prac przez tego podwykonawcę, co miałoby stanowić o naruszeniu art. 60 k.c. w zw. z art. 647¹ § 2 k.c. Sądy wprost rozważały i ustaliły wiedzę inwestora w tym zakresie, przytaczając szereg okoliczności stanowiących podstawę domniemania faktycznego, w tym informacje pozyskiwane przez inwestora od inspektora nadzoru budowlanego i samej powódki, udział powódki w zmianach projektów i przekazywaniu dokumentacji.

9. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku o niezasadności również dalszych zarzutów kasacyjnych. Należy przyznać, że inspektor nadzoru inwestorskiego jest reprezentantem inwestora na placu budowy, a jego prawa i obowiązki określają art. 25-26 Prawa budowlanego, odwołujące się do sprawowania kontroli zgodności realizacji budowy z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej, sprawdzania jakości wykonywanych robót i wbudowanych wyrobów budowlanych, a w szczególności zapobiegania zastosowaniu wyrobów budowlanych wadliwych i niedopuszczonych do stosowania w budownictwie, sprawdzania i odbioru robót budowlanych ulegających zakryciu lub zanikających, uczestniczenia w próbach i odbiorach technicznych instalacji, urządzeń technicznych i przewodów kominowych oraz przygotowania i udziału w czynnościach odbioru gotowych obiektów budowlanych i przekazywania ich do użytkowania, potwierdzania faktycznie wykonanych robót oraz usunięcia wad, a także, na żądanie inwestora, kontrolowania rozliczeń budowy. Realizacji tych obowiązków służą uprawnienia wobec kierownika budowy lub kierownika robót. Oczywiste jest też, że w uprawnieniach inspektora nadzoru brak umocowania do zawierania w imieniu inwestora umów. Nie wyklucza to jednakże, by inspektor nadzoru posiadający pełną wiedzę o pracy podwykonawcy na budowie, choćby z uwagi na jednoznaczne oznaczenia sprzętu czy rozmiar robót, przekazał te dane inwestorowi, a dokładniej osobom pełniącym funkcję zarządu pozwanej spółki; co więcej, w prawidłowo funkcjonującej współpracy tego rodzaju przekazanie informacji uznać należy za regułę.

Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 96 k.c. w zw. z art. 25 i 26 Prawa budowlanego ani art. 65 k.c. w zw. z art. 98 i 99 k.c. oraz art. 25 i 26 Prawa budowlanego. Wbrew stanowisku skarżącej bowiem nie uznał inspektora nadzoru

działającego na budowach, na których powodowa spółka montowała konstrukcje stalowe, za pełnomocnika inwestora wobec uczestników procesu budowlanego w zakresie innym niż wynikający z art. 25 i 26 Prawa budowlanego. Niewątpliwie inspektor nadzoru, mając świadomość wykonywanych przez powódkę prac budowlanych, nie zgłaszał w tym zakresie sprzeciwu, ani w imieniu własnym, ani w imieniu inwestora. Działo się tak pomimo wiedzy inwestora co do zakresu prac i wysokości wynagrodzenia powódki. Zaś przywołane w skardze kasacyjnej zdanie, z którego miałyby wynikać, że *„przyzwolenie inspektora M. N. na montaż dostarczonej przez powoda konstrukcji przez jego pracowników jest tożsame ze zgodą samego inwestora”* zostało wyrwane z kontekstu, skoro w kolejnym zdaniu Sąd Apelacyjny wprost odwołał się do właściwej komunikacji inspektora nadzoru z inwestorem.

10. Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.